

POLACY W BERLINIE W SZACUNKOWYCH UJĘCIACH XIX  
I POCZĄTKACH XX W. ORAZ W SPISACH LUDNOŚCI Z LAT 1945 I 1946

Historia skupisk Polaków w Berlinie liczy prawie 200 lat. Na przełomie XVIII i XIX w. zasadniczy trzon tamtejszej kolonii polskiej tworzyła młodzież akademicka, pochodząca głównie z zaboru pruskiego, zmuszona szukać wiedzy na różnych uniwersytetach niemieckich, od 1810 r. m. in. w Berlinie<sup>1</sup>. Gdy zaś Kongres Wiedeński ustalił na dłuższe lata stosunki polityczne Europy, wzmógł się jeszcze napływ młodzieży polskiej, podejmującej studia na uczelniach stolicy Prus i pobliskiego Charlottenburga<sup>2</sup>. Ta dominacja młodzieży studiującej wśród kolonii polskiej w Berlinie trwała do czasu wojny prusko-francuskiej (1870 - 1871). Widoczną konsekwencją procesu intensywnej industrializacji stała się u schyłku XIX w. masowa migracja tysięcy polskich rzemieślników i niewykwalifikowanej siły roboczej do Westfalii, Nadrenii, Hamburga i Saksonii, a także do pruskiej metropolii. Stąd też w 1889 r. liczebność berlińskiej Polonii oceniano już na 60 000<sup>3</sup> a przed I wojną światową nawet na przeszło 100 000 osób<sup>4</sup>. Polacy wywodzili się głównie

<sup>1</sup> Por. M. Płończak (red.), *Historia wychodźstwa polskiego w Niemczech*. T. I, Poznań 1937; A. Karbowiak, *Dzieje Edukacji Polaków na Obczyźnie*, Lwów 1910; tenże, *Młodzież Polsko-Akademicka Zagranicą*. Kraków 1895 - 1910. Równocześnie niemal z powstaniem Friedrich-Wilhelm Universität (1810) powstały pierwsze polskie związki studenckie: Związek Przyjacielski (1817), Stowarzyszenie Polskie (1818), zamienione w 1819 r. na tajny Związek Polski „Polonia”, por. *Polacy w Berlinie. Przyczynek do historii wychodźstwa polskiego w Berlinie i po prawym brzegu Łaby*. Według materiału zebranego przez A. Gołąbka, w opracowaniu prof. J. Kaźmierczaka z przedmową radcy Z. Zaleskiego. Inowrocław 1937, s. 11.

<sup>2</sup> Pobierali tu nauki w XIX i XX w. np.: St. Berkan, W. Cybulski, J. Czekanowski, L. Cwikliński, A. Denizot, L. Ehrlich, R. Gansiniec, K. Graff, L. Hirsfeld, J. Kapuściński, A. Małecki, K. Marcinkowski, Wł. Nehring, M. Nencki, M. A. Piotrowski, St. Przybyszewski. Okresowo słuchaczem Uniwersytetu Berlińskiego był A. Brückner. O tamtejszych studentach medycyny szeroko: G. Kusztelak, *Polacy na studiach lekarskich w Berlinie (1810 - 1918)*. „Archiwum Historii Medycyny” nr 1 - 2/1972, ss. 1 - 153; Niektórzy z Polaków np. A. Brückner, W. Cybulski, J. Czekanowski, R. Gansiniec, Wł. Nehring i in. zostali pracownikami nauki w uczelniach berlińskich, w Niemieckiej Akademii Nauk lub w muzeach.

<sup>3</sup> Taką cyfrę, bez podania źródła znajdujemy w artykule pt. *Polacy w Berlinie*, „Głos Polski” nr 2/1973, s. 2. Tę samą cyfrę w odniesieniu do Berlina i okolicy podano też w pracy: *Polacy w Berlinie. Przyczynek...*, op. cit., s. 53. Według ówczesnych statystyk kościelnych (1889 r.) liczbę Polaków oceniano nawet na ok. 100 tys. (s. 254). Natomiast według danych Urzędu Statystycznego opierających się na spisie ludności (1880 r.) zamieszkiwać miało w Berlinie i okolicy 35 tys. Polaków (s. 40).

<sup>4</sup> Według spisu z 1910 r. w Berlinie mieszkało 37 655 Polaków, w Poczdamie 43 709, łącznie powyżej 81 tys. Polaków. Nieoficjalnie podawano w tym okresie dla samego Berlina cyfrę ok. 100 tys. Polaków, por. K. Murzynowska, *Polska emigracja zarobkowa przed 1914 r.* W: *Historia Polski*. T. III, cz. 2, rozdz. 18. Warszawa 1972, s. 763; nadto J. Jacimirski, *Liczebność i rozmieszczenie Polaków w Niemczech w latach 1920 - 1939*. W: *Polacy w Republice Weimarskiej i w III Rzeszy. Materiały z seminarium w Rucianem 26 - 30 VI 1964*. Olsztyn 1965, ss. 28 i 29;

ze wsi Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Zachodnich i Prus Wschodnich oraz ze Śląska. W tej wielkiej rzeszy polskich mieszkańców Berlina większość stanowili robotnicy oraz służba domowa, liczni byli też rzemieślnicy, handlarze i sprzedawcy. Nie brakło wśród nich i samodzielnych kupców oraz właścicieli drobnych warsztatów i małych przedsiębiorstw. Jednakże tym, co decydowało o specyficznym charakterze tego wychodźstwa była nie tylko przestrzenna zwartość, tj. koncentracja polskiej społeczności w tej miejskiej aglomeracji, ale również jej zróżnicowanie pod względem pochodzenia regionalnego i społecznego. W przeciwieństwie do Polonii osiadłej w Zagłębiu Ruhry, Hanowerze czy Hamburgu, w stolicy Prus niemały odsetek stanowili Polacy przybyli również z Królestwa i Galicji, a wśród nich pewien, dziś nie dający się bliżej określić, odsetek przypadał także na polskich Żydów.

Polonia berlińska posiadała pod koniec XIX w. stosunkowo liczne organizacje, w tym także stronnictwa polityczne<sup>5</sup>. Niebagatelną rolę odgrywały też polskie stowarzyszenia konfesjonalne<sup>6</sup>. W Berlinie nie brakło również polskich instytucji gospodarczych, do których należał założony w 1896 r. Bank

O tym również: *Polacy w Berlinie. Przyczynek...*, op. cit., ss. 25 - 26, 283; A. Morawski, *Z dziejów duszpasterstwa polskiego w Berlinie*. „Novum” 17/1976, z. 6, ss. 94 - 103; J. Oleksiński, *Berlin (Polonia)*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. II. Lublin 1976, s. 293; *Polacy w Berlinie*. „Głos Polski” nr 2/1973, s. 2. Określenia „Berlin największą polską diasporą w głębi Niemiec” używa H. U. Wehler, *Sozialdemokratie und Nationalstaat. Nationalitätenfragen in Deutschland 1840 - 1914*. Göttingen, 1971, s. 124. Natomiast cyfrę ok. 200 tys. Polaków podaje E. Kmieciak, *Przystanek Berlin*. Warszawa 1971, s. 24.

<sup>5</sup> Dnia 12 grudnia 1890 r. powstało w Berlinie Towarzystwo Socjalistów Polskich (później PPS) z własnym zarządem. Początkowo związani byli oni z niemiecką organizacją SPD, por. F. Hawranek, *Działalność SPD na Górnym Śląsku w latach 1890 - 1933*. W: *Rozwój organizacyjny i ewolucja programowa Socjaldemokratycznej Partii Niemiec 1875 - 1975. Materiały sympozjum naukowego z okazji setnej rocznicy zjednoczenia partii socjalistycznych w Niemczech (22 - 23 V 1975)*. Pod. red. A. Czubińskiego. Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego. „Seria Historia” nr 70. Poznań 1976, s. 170 i nast.; nadto H. U. Wehler, op. cit., s. 124, a także B. Danilczuk, *Działalność SPD i PPS zaboru pruskiego w Poznańskim w latach 1891 - 1914*. Toruń 1962, ss. 29, 43 i nast. Na ten temat też W. Berkan, *Zyciorys własny* (z przedmową prof. dr. F. Znanickiego). Poznań 1924, ss. 303 - 313. Tutaj też o powołanym około 1891 r. Komitecie Politycznym, który kierował sprawami politycznymi Polonii berlińskiej oraz o działającym od ok. 1900 r. Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym (ss. 172 - 176).

<sup>6</sup> Ok. 1865 r. powstało w Berlinie Towarzystwo Polsko-Katolickie, zaś w 1867 r. powołano do życia Towarzystwo Polskich Przemysłowców. Przy nich istniały pierwsze kółka śpiewacze. Z końcem XIX w. zorganizowano oddział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w 1911 r. Polski Klub Sportowy i Towarzystwo „Oświata”, które prowadziło dla dzieci do lat 14 szkoły i akcję kolonijną. Liczba stowarzyszeń dochodziła (bez Szpandawy, Moabitu i Charlottenburga) przed I wojną światową do około 60. Ich działanie koordynował od 1892 r. Berliński Komitet Polskich Stowarzyszeń, zwany później Związkiem Towarzystw Polskich w Berlinie, por. W. Berkan, op. cit., ss. 156 - 161, i 163 - 166.

„Skarbona-Sparbüchse”, czy też powstały w 1904 r. Bank „Pomoc” (Bank-Ludowy — *Volksbank*). Jak wspomnieliśmy, inną jeszcze specyfiką berlińskiej Polonii było to, że żyła tu stale pewna, choć niezbyt liczna grupa inteligencji polskiej. Chociaż jej działanie nie nabrało takiego rozgłosu, jak aktywność osób z tego kręgu w Saksonii (np. w Lipsku czy Dreźnie), to przecież pamiętać trzeba, że właśnie w Berlinie działało od 1869 r. jedno z najstarszych polskich stowarzyszeń, a mianowicie Towarzystwo Naukowe Akademickie<sup>7</sup>. W tym mieście ukazywał się „Dziennik Berliński”, mający ponadlokalny zasięg<sup>8</sup>, a także „Gazeta Robotnicza”, organ PPS. Nie można też zapomnieć o okresowej obecności i oddziaływaniu na polonijne środowisko posłów Koła Polskiego przybywających na sesje do sejmu pruskiego (*Landtag*) i parlamentu Rzeszy (*Reichstag*)<sup>9</sup>.

Problematyka Polonii w Berlinie sprzed I wojny światowej nie została dotąd ujęta w sposób monograficzny. Dysponujemy natomiast kilkoma interesującymi pamiętnikami dotyczącymi tego okresu, które jedynie w wycinkowy sposób ilustrują życie Polaków w ówczesnym Berlinie<sup>10</sup>. Z przyczynkarskich opracowań wiadomo, że proporcje ilościowe i struktura zawodowa polskich wychodźców ulegały w różnych okresach zmianom; np. gdy po I wojnie światowej pewna część berlińskiej Polonii wróciła do niepodległej Polski. Mimo to jednak i po 1918 r. pozostał Berlin nadal największym skupiskiem polonijnym na obszarze ówczesnych Niemiec środkowych. Tutaj działały władze centralne i władze II Dzielnicy powołanego do życia w 1922 r. Związku Polaków w Niemczech<sup>11</sup>, tu aż do 1 września 1939 r. wychodził „Dziennik Berliński”. Istniało też wiele polskich organizacji społecznych i kulturalnych<sup>12</sup>,

<sup>7</sup> O Towarzystwie Naukowym Akademickim (od 1876 r. Towarzystwo Naukowe Akademików Polaków w Berlinie) patrz: Fr. K. Cieszyński, *Historia Towarzystwa Naukowego w przeddzień pięćdziesięciolecia 1859/1919*. Poznań 1919.

<sup>8</sup> Wychodził on od marca 1897 r. z inicjatywy W. Berkana i ks. P. Wawrzyniaka w miejsce „Gazety Polskiej” ukazującej się w Berlinie od 1890 r. O tym A. Poniatowska, *Zarys dziejów „Dziennika Berlińskiego”*. „Przegląd Zachodni” nr 5-6/1977, ss. 156-172. Okresowo drukowano tu kilka innych czasopism polskich.

<sup>9</sup> O tym Z. Hemmerling, *Posłowie polscy w parlamencie Rzeszy Niemieckiej i sejmie pruskim 1907-1914*. (Warszawa) 1968, s. 24.

<sup>10</sup> Mamy tu na myśli np.: autobiografię rzemieślnika-krawca W. Berkana, *op. cit.*; nadto K. Rosego, *Wspomnienia berlińskie*. Warszawa 1932; *Polacy w Berlinie. Przyczynek...*, *op. cit.*; M. Płończaka, (red.), *op. cit.*; a także informator: *Polska książka adresowa i informacyjna* (opr. S. Tabulski). Berlin 1913; *Książka adresowa dla handlu, przemysłu i kupiectwa polskiego* (opr. I. Jaworski). Berlin ok. 1897.

<sup>11</sup> Likwidacji ZPwN dokonały władze hitlerowskie we wrześniu 1939 r. W siedzibie Centrali przy Potsdamerstr. 61 zniszczonej podczas II wojny światowej mieściły się też inne polskie organizacje np.: Bank Słowiański także Bank Unia (zał. w 1931 r.) oraz redakcje czasopism: „Biuletynu ZPwN”, „Polaka w Niemczech” oraz „Młodego i Małego Polaka w Niemczech”. Tutaj była też ostatnia siedziba redakcji „Dziennika Berlińskiego”.

<sup>12</sup> Ich zestawienie daje A. Poniatowska, *Organizacje polskie w Berlinie*

a także „Dom Polski”<sup>13</sup>. Działały nadto organizacje gospodarcze, m.in. Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech i Bank Słowiański Sp. Akc. oraz Bank Unia. Mieszkała też dalej w stolicy Niemiec pewna nieliczna grupa polskiej inteligencji, którą po I wojnie światowej nie wróciła do kraju. Na uczelniach berlińskich studiowała w latach 1918-1939 grupa Polaków, pochodzących z etnicznie polskich ziem, pozostałych w granicach Rzeszy, którzy aktywnie współpracowali ze wszystkimi organizacjami polskimi<sup>14</sup>.

Według szacunków Związku Polaków w Niemczech, w 1927 r. w Berlinie żyło ok. 35 tys. Polaków posiadających obywatelstwo niemieckie<sup>15</sup>, według innych ocen (może w łącznym ujęciu z osobami wykazującymi polską przynależność państwową) miało ich być 50 tys., a nawet 100 tysięcy osób<sup>16</sup>. Przeważali kwalifikowani robotnicy fabryczni, ale poważną liczbę stanowili nadal rzemieślnicy oraz drobni producenci i kupcy. Wyobrażenie o życiu i egzystencji Polonii berlińskiej dają nam głównie opracowania wspomnieniowe

w latach Republiki Weimarskiej. „Przegląd Zachodni” nr 5-6/1975, ss. 40-66; por. także *Leksykon Polactwa w Niemczech*. Warszawa—Wrocław 1973, szp. 45-46.

<sup>13</sup> Mieścił się on przy Dresdenerstr. 52, w wojnie uległ zniszczeniu. Tu była też siedziba wspomnianego Banku „Pomoc” (Bank Ludowy — *Volksbank e.G.m.u.H.*).

<sup>14</sup> Por. T. Musioł, *Działalność oświatowa Polaków w Niemczech 1919-1939*. W: *Polacy w Republice Weimarskiej i w III Rzeszy. Materiały z seminarium w Rucianem* 26-30 VI 1964. Olsztyn 1965, s. 98. W 1918 r. zlikwidowana została ostatnia polska organizacja studencka „Bratnia Pomoc”. 7 sierpnia 1925 r. ukonstytuowało się Koło Studentów Polskich „Minoritas” w Berlinie, (od 1930 r. — Koło Akademików „Polonia” w Niemczech), przekształcone 30 lipca 1934 r. w Związek Akademików Polaków w Niemczech; por. W. Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922-1939*. Poznań 1970, ss. 90 i 308. Na przełomie lat 1925/1926 ukazywał się „Akademik Polak w Niemczech” (jako dodatek do „Polak w Niemczech”). W 1932 r. powstała tam pierwsza Polska Bursa Akademicka (ostatnio we własnym gmachu przy Lutherstr. 17, obecnie Berlin zach.). Ocalała z pożogi wojennej, nie rewindykowana własność ZPwN (dziś w gestii Niemieckiego Czerwonego Krzyża).

<sup>15</sup> Por. W. Wrzesiński, *op. cit.*, s. 28.

<sup>16</sup> Około 50 tys. podają autorzy: A. Maykowski, *Pod znakiem „Rodła”*. Londyn 1948, s. 6; F. Miedziński, *Polska mniejszość narodowa w Niemieckiej Republice Federalnej*. „Przegląd Zachodni” nr 4/1962, s. 354; J. Oleksiński, *op. cit.* Liczbę ok. 100 tys. w latach trzydziestych cytuje R. Hajduk, *Ambasadorzy polskiej kultury (Polonia berlińska)*. „Opole” nr 3/1970 oraz *Leksykon Polactwa w Niemczech* (s. 46). Z tymi ostatnimi danymi polemizuje A. Poniatowska, przytaczając szacunki Ambasady Polskiej w Berlinie (15-20 tys. Polaków obywateli niemieckich i ok. 150 rodzin polskich optantów). Natomiast Spis Powstającej Ludności Niemiec z 16 VI 1925 r. wykazał dla obszaru Wielkiego Berlina 13 491 osób z polskim językiem ojczystym i z niemieckim obywatelstwem. Obywateli polskich wykazano 22 580 osób, por. W. Junosza, *Statystyka ludności polskiej w Niemczech*, „Sprawy Narodowościowe” nr 2/1929, s. 231. Ponieważ stwierdzono jednocześnie, iż wśród cudzoziemców w sumie 5897 osób przyznało się do języka polskiego jako ojczystego, zatem na różnicę wynoszącą 16 683 obywateli polskich złożyć się musieli dwujęzyczni Polacy-„optanci”, a także Polacy-„optanci” i ich rodziny deklarujący język niemiecki jako ojczysty oraz częściowo także wywodzące się z Polski mniejszości narodowe innych nacji.

i autobiograficzne, natomiast nadal brak syntetycznego ujęcia tematu dla lat 1918 - 1937<sup>17</sup>.

Duży napływ Polaków przeżył Berlin w latach 1939 - 1945. Byli to deportowani na roboty, jeńcy wojenni, a po powstaniu warszawskim również pewne grupy cywilnej ludności z tego miasta. Do tych czasów dysponujemy jedynie skąpyimi danymi władz hitlerowskich. I tak na dzień 30 września 1944 r. liczba polskich robotników przymusowych w Berlinie wynosić miała 28 276 osób<sup>18</sup>. Znakomita ich większość wróciła po zakończeniu wojny do kraju. Jedynie — jak można przypuszczać — nieliczni Polacy, statystycznie trudni do uchwycenia, pozostali w Berlinie na stałe. Zarazem w latach 1945 - 1948 pewna część dawnej Polonii berlińskiej powróciła do Polski.<sup>19</sup>

W dotychczasowych rozważaniach, w których wyraźną cezurę chronologiczną stanowi 1945 r., obracaliśmy się niemal wyłącznie w kręgu szacunków<sup>20</sup>, a więc metody nie dającej podstaw do ścisłych wnioskowań. Wartość tych zwykle przygodnie podawanych cyfr jako platformy porównawczej umniejszona bywa często faktem, że podawane są one w bardzo różnych wysokościach. Nie dotyczy to okresu po 1945 r., kiedy to w publikacjach zwykle brak aktualnych danych. Tymczasem — według naszego rozeznania — analiza źródłowa liczebności berlińskiej Polonii po II wojnie światowej i to przy pomocy danych statystycznych jest możliwa, mimo że charakter tych źródeł jest w pewnym stopniu jednostronny. Wobec braku polskich materiałów urzędowych czy źródeł polonijnych, zdani jesteśmy tu wyłącznie na niemieckie materiały statystyczno-etniczne. Z uwagi na fakt, że te przekazy w ogóle nie

<sup>17</sup> Por. K. Rose, *op. cit.*; W. Wrzesiński, *Na swoim i wśród obcych. Z życia Polaków w Niemczech międzywojennych*. Katowice 1971; E. Kmieciak, *Przystanek Berlin*. Warszawa 1971; H. Lehr, E. Osmańczyk, *Polacy spod znaku „Rodła”*. Warszawa 1972; A. Poniątkowska, *Stan i potrzeby badań nad wychodźstwem polskim w Niemczech*. „Przegląd Zachodni” nr 5 - 6/1977, ss. 77 - 85.

<sup>18</sup> W myśl zarządzenia H. Göringa (8 III 1940) ze względów politycznych uznano za niepożądane zatrudnianie Polaków w rejonach Rzeszy zamieszkałych przez autochtoniczną ludność polską, serbo-łużycką i czeską. Stąd hitlerowskie władze bezpieczeństwa opowiedziały się przeciw pobytowi polskich i czeskich robotników przymusowych w Berlinie. Mimo to, od połowy 1940 r. coraz więcej Polaków kierowano do tych regionów. Podana tu liczba była w rzeczywistości wyższa, gdyż nie objęto nią byłych jeńców wojennych zwolnionych do cywila, a tym bardziej jeńców wojennych; por. Cz. Łuczak, *Polscy robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy podczas II wojny światowej*. Poznań 1974, ss. 86 - 88. Ich liczbę określano na 200 tys.; por. H. Jaroszyk, *Wśród berlińskich rodaków*. „Pobrzeże” nr 48/1973, s. 18.

<sup>19</sup> W. Głowacki, *Zagadnienie repatriacji Polaków obywateli niemieckich*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1946, ss. 238 - 257; J. Kulla, *Polonia berlińska od 1945 do 1971 r.* „Polak w Niemczech”. Rocznik Organizacyjny ZPwN 50(1972), s. 4.

<sup>20</sup> Cyfrę 20 tys. Polaków zorganizowanych przed wojną w ZPwN, podaje dla Berlina z 1945 r. E. J. Osmańczyk, *Był rok 1945...* Warszawa 1977, s. 198 oraz W. Głowacki, *op. cit.*, s. 247.

zostały w polskim piśmiennictwie dotychczas wykorzystane, postanowiliśmy tę zaległość odrobić.

Podstawą naszych rozważań są dane pochodzące z dwóch spisów ludności, które przeprowadzone zostały na obszarze Wielkiego Berlina w sierpniu 1945 r. oraz w październiku 1946 r.

### 1. SPIS LUDNOŚCI Z DNIA 12 SIERPNI 1945 R.

W pierwszym z wymienionych spisów ludności, którego wyniki opublikowane zostały dopiero trzy lata po jego przeprowadzeniu<sup>21</sup>, jako podstawę ewidencji przyjęto „ludność obecną”<sup>22</sup> w danym dniu i na danym obszarze objętym administracyjnymi granicami Wielkiego Berlina. Akcja ta przypadła na okres wielkich przemieszczeń ludności różnych nacji z Niemiec do krajów swego pochodzenia oraz Niemców zwalnianych z niewoli alianckiej lub powracających z ewakuacji do kraju. Nadto notowano znaczne procesy migracyjne zachodzące w obrębie czterech stref okupacyjnych. Był to więc moment niewątpliwie bardzo niekorzystnie rzutuujący na wartość statystycznych spisów. Dla ich organizatorów decydująca była tu chyba potrzeba uzyskania przez wojskowe władze okupacyjne orientacyjnych danych demograficznych dla obszaru dawnej stolicy Rzeszy.

Dostępne nam wydawnictwo źródłowe nie zawiera niestety wzoru kwestionariusza spisowego i dlatego trudno dociec, jak sformułowano wówczas katalog pytań co do kwestii etnicznej. Jedyne w jednej tabeli (10) znajdujemy dane dotyczące przynależności państwowej tej ludności. Wśród mieszkańców Berlina objętych spisem figuruje kategoria obcokrajowców wykazujących się: a) obcą przynależnością państwową, b) brakiem zdefiniowanej przynależności państwowej, c) bezpaństwowością. W grupie osób z obcą przynależnością państwową znajdujemy również takie, które legitymują się obywatelstwem polskim. Polaków można by niewątpliwie znaleźć też w dwóch pozostałych podgrupach cudzoziemców, jednak brak w tym zestawieniu podziału według pochodzenia etnicznego, języka ojczystego czy kraju urodzenia.

W tym spisie ludności etniczno-prawna klasyfikacja oparta została na jedynym kryterium tożsamościowym, tj. na przynależności państwowej. Wśród starej polskiej emigracji w Berlinie sprawy obywatelstwa przedstawiały się w zasadzie dość schematycznie: znaczna większość osób przyznających się tutaj do pochodzenia polskiego legitymowała się obywatelstwem niemieckim (por. tab. 7). Tej to grupy berlińskich Polaków statystyka nasza nie mogła wykazać. Natomiast niewielką stosunkowo grupę stanowili również w Berlinie tzw. optanci, tj. osoby wywodzące się z tej samej, dawnej społeczności emi-

<sup>21</sup> *Ergebnisse der Volks- und Berufszählung in Berlin am 12. August 1945*. „Berliner Statistik”, Sonderheft 5, Oktober 1948.

<sup>22</sup> „Anwesende Bevölkerung”, czyli osoby zastane w danym miejscu w momencie spisu, choćby przebywały tam chwilowo (tzw. ludność *de facto*), por. A. Jagielski, *Geografia ludności*. Warszawa 1974 s. 78.

gracyjnej, które opowiedziały się za Polską odrodzoną, ale nie uzyskawszy w ojczyźnie możliwości odpowiedniego zatrudnienia, pozostali nadal w Berlinie jako obywatele polscy<sup>23</sup>.

Inną kategorię obywateli polskich (narodowości polskiej lub innej) stanowiły osoby, które w stolicy Niemiec znalazły się — jak wspomnieliśmy wyżej — w wyniku wydarzeń wojennych. W okresie przedspisowym dużo niejasności panowało w kwestii przynależności państwowej wśród obywateli polskich o obcej przynależności etnicznej, a po części także wśród obywateli polskich narodowości polskiej wywodzących się z terenów, które w czasie wojny 1939-1945 lub po jej zakończeniu znalazły się w nowych granicach politycznych. Zwykłą konsekwencją były tu bowiem zmiany przynależności państwowej mieszkańców tych ziem. Różnorakie niejasności, których cywilne władze niemieckie nie mogły w kompetentny sposób rozwikłać, wymagały wyjaśnień urzędów polskich, których jeszcze nie zorganizowano. Nie leżały one też w gestii zasadniczych czynności Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie powstałej w 1946 r.

Stąd też bierze swój początek problem osób bez przynależności państwowej i osób z przynależnością państwową niewyjaśnioną. Na obszarze Wielkiego Berlina sytuacja pod względem koncentracji uchodźców nie była jednak szczególnie drastyczna, gdyż miasto to nękanie nalotami w niewielkim tylko stopniu stawało się punktem docelowym dla uchodźców z Europy środkowej i wschodniej. Na ogólną sumę 2 807 405 osób tzw. ludności obecnej wtedy na obszarze Wielkiego Berlina, spis wykazał 17 264 cudzoziemców z obcym obywatelstwem<sup>24</sup>, z czego 1 112 osób stanowiły osoby z polską przynależnością państwową. Odpowiednie dane ilustruje tabela 1.

W tej kwocie większość stanowiły osoby płci żeńskiej (614), znacznie mniej było mężczyzn (498). Można przypuszczać, że część tej liczby stanowili właśnie polscy „optanci” i ich potomkowie. Jak jednak widzimy, statystyka nasza jest lakoniczna i jej wymowa bardzo ograniczona. W związku z tym nie widzimy możliwości analizy omawianej grupy osób w aspekcie chronologii zasiedlenia, a tym samym wypowiedzenia się na temat, z jakim typem emigracji mamy tu do czynienia. Z tabeli 1 odczytać możemy jeszcze rozmieszczenie tychże osób na obszarze Wielkiego Berlina w obrębie czterech sektorów. Okazuje

<sup>23</sup> W 1939 r. dekretem H. Himmlera pozbawiono ich obywatelstwa polskiego dając dowody tożsamości III Rzeszy (tzw. *Kennkarte*) z nadrukiem: *Schutzangehöriger polnischer Nationalität*; por. E. J. Osmańczyk, *op. cit.*, s. 198.

<sup>24</sup> Nie jest jasne czy kwota ta mieści się w liczbie 37 tys. osób, które określiły się jako „nie mieszkańcy Berlina”. Według komentarza do wyników spisu, chodzi o niemieckich uciekinierów i przesiedleńców, a także o różnych deportowanych robotników cywilnych. Spis z 12 sierpnia 1945 r. objął natomiast obcokrajowców, którzy nie podlegali kompetencjom jurysdykcyjnym władz okupacyjnych i nie przebywali w obozach uchodźczych. Dla porównania przypomnijmy, iż liczba obcokrajowców w Berlinie w maju 1939 r. wyniosła 62 240 osób, por. *Ergebnisse... 1945*, *op. cit.*, ss. 4 i 6

TABELA 1

„Ludność obecna” a liczebność Polaków na obszarze Wielkiego Berlina  
według kryterium przynależności państwowej  
Spis ludności z dnia 12 sierpnia 1945 r.

Sektor okupacyjny	Wielki Berlin „Ludność obecna”			w tym obywateli polskich		
	w tys.	płeć		ilość	płeć	
		męska	żeńska		męska	żeńska
amerykański	846 161	304 960	541 201	296	125	171
brytyjski	510 746	185 560	325 186	281	117	164
francuski	376 699	143 496	233 203	111	55	56
radziecki	1 073 799	399 868	673 931	424	201	223
Ogółem	2 807 405	1 033 884	1 773 521	1112	498	614

Źródło: „Berliner Statistik”, Sonderheft 5, tab. 10, s. 39 (Oktober 1948).

się, że najwięcej obywateli polskich mieszkało w sektorze radzieckim (424 osoby), następnie amerykańskim (296 osób), brytyjskim (281 osób) i francuskim (111 osób). Ponadto spis wykazał 4 214 bezpaństwowców i 1 513 osób o nieznanym przynależności państwowej, wśród których niechybnie znajdowali się także Polacy, ale brak szczegółowych danych o tej kategorii osób uniemożliwia ich bliższą identyfikację.

## 2. POWSZECHNY SPIS LUDNOŚCI Z DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1946 R.

Niekorzystne okoliczności spisu ludności z 12 sierpnia 1945 r. spowodowały, iż wkrótce, bo po upływie zaledwie 14 miesięcy, przystąpiono do nowego, tym razem powszechnego spisu ludności całych okupowanych Niemiec. Odbył się on w oparciu o ustawę nr 33 z dnia 20 lipca 1946 r., wydaną przez Sojuszniczą Radę Kontroli w Niemczech<sup>25</sup>, zgodnie z którą jego przeprowadzenie tak na obszarze Wielkiego Berlina, jak i w czterech strefach Niemiec wyznaczono na 29 października 1946 r. W tym spisie ludności jako podstawę rachuby przyjęto inne kryterium, określone pojęciem „ludności zamieszkałej”<sup>26</sup>. Z kolei zgodnie z treścią art. II wspomnianej ustawy z obowiązku spisu wyłączone zostały następujące grupy:

<sup>25</sup> Por. Dziennik Urzędowy Sojuszniczej Rady Kontroli w Niemczech (niem. *Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland*) nr 9 z dnia 31 VII 1946. Zgodnie z ustawą nr 33 dla Wielkiego Berlina wydany został przez Sojuszniczą Komendaturę miasta odpowiedni rozkaz w tej sprawie Ref. BK/0/46/202 i rozkaz uzupełniający LG/I 46, por. *Die Ergebnisse der Volkszählung vom 29. Oktober 1946 für Gross-Berlin*. „Berliner Statistik” Sonderheft 6. Oktober 1948, s. 6.

<sup>26</sup> *Wohnbevölkerung* — oznacza ludność stale przebywającą w danym miejscu, albo stale w nim zameldowaną choćby w momencie spisu była „czasowo nieobecna”. Określa się ją też jako „ludność de iure”, por. A. Jagielski, *op. cit.*, s. 78, oraz *Die Ergebnisse der Volkszählung ... für Gross-Berlin*, *op. cit.*, s. 7.



1) żołnierze armii okupacyjnych, członkowie zarządów wojskowych, komisji kontrolnych, jak też misji wojskowych akredytowanych przy Sojuszniczej Radzie Kontroli w Niemczech;

2) osoby cywilne legitymujące się obcą przynależnością państwową, a współpracujące z wojskami okupacyjnymi, którym dana administracja wojskowa wystawiła dowody tożsamości;

3) osoby cywilne legitymujące się obcą przynależnością państwową, którym odpowiednie władze wojskowe udzieliły zgody na wjazd na obszar Wielkiego Berlina, a które na podstawie posiadanych dowodów tożsamości wyłączone zostały z dopełnienia obowiązku meldunku ciężącego na Niemcach i którzy karty aprowizacyjne otrzymywali z innych źródeł, nie zaś od niemieckich władz administracyjnych. Do tej grupy osób zaliczano też członków międzynarodowych delegacji, a także obce (nieniemieckie) załogi jednostek żeglugi śródlądowej, których porty macierzyste leżały poza granicami Niemiec.

Według treści artykułu III ustawy, wyłączone zostały spod kompetencji niemieckich organów spisowych i zastrzeżone zostały czynności ewidencyjne dla władz okupacyjnych w odniesieniu do następujących grup: 1) jeńców wojennych, 2) osób deportowanych na obszar Niemiec, które legitymowały się posiadaniem dowodów tożsamości DP-ów i znajdowały się w obozach (np. UNRRA), nad którymi jurysdykcję przejęły alianckie władze wojskowe, 3) internowanych osób cywilnych.

Można tu z całą pewnością przyjąć, że również w tych kategoriach osób wyłączonych (w szczególności wśród DP-ów) znajdowali się Polacy. Ich liczby odnośnie do Berlina nie znamy.

Zanim przejdziemy do omówienia wyników spisu, najpierw kilka słów o podstawie liczenia. Podczas gdy w pierwszym powojennym spisie rachubą objęto tzw. ludność obecną, to w drugim — przedmiot statystycznej kwerendy stanowiła „ludność zamieszkała”. Wprowadzenie takiego statystyczno-demograficznego kryterium ma istotne znaczenie merytoryczne w naszych rozważaniach dążących do ustaleń typu etnicznego. Można bowiem przyjąć, że przynajmniej niektóre osoby w dniu przeprowadzania spisu „czasowo nieobecne”, byłyby skłonne podać swe dane etniczne odmiennie od tych, jakie ujawniły w ich imieniu osoby postronne, nie zawsze dobrze w tych sprawach zorientowane. Wśród 14 pytań zawartych w kwestionariuszu spisowym, cztery dotyczyły tak istotnych dla rozważań etnicznych spraw jak: przynależność państwowa, język ojczysty, pochodzenie etniczne i kraj urodzenia<sup>27</sup>.

Przejdziemy teraz do analizy kategorii osób mieszczących się w poszczególnych kryteriach etnicznych.

**Przynależność państwowa.** Na początku 1946 r., a więc kilka miesięcy przed przeprowadzeniem spisu powszechnego, nastąpiło wstępne uporządkowanie spraw obywatelstwa ludności zamieszkującej obszar Wielkiego Berlina. Akcja ta pozostawała w związku z zarządzeniem wprowadzającym z dniem 1 lutego 1946 r. obligatoryjne posiadanie tymczasowych dowodów toż-

<sup>27</sup> Zgodnie z art. IV ustawy cytowanej w przypisie 25.

TABELA 2

Liczebność osób z polskim obywatelstwem na obszarze Wielkiego Berlina  
Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.

Sektor okupacyjny	Wielki Berlin „Ludność zamieszku- jąca” – w tys.*	Liczba osób z polskim obywatelstwem								
		Obywatele polscy ogółem			w tym osoby					
					z polskim jako językiem ojczystym			z niemieckim jako językiem ojczystym		
		ilość	płeć		ilość	płeć		ilość	płeć	
męska	żeńska		męska	żeńska		męska	żeńska			
amerykański	981 243	563	224	339	324	176	148	239	48	191
brytyjski	605 588	446	194	252	311	145	166	135	49	86
francuski	428 416	127	57	70	87	41	46	40	16	24
radziecki	1 175 979	412	182	230	233	120	113	179	62	117
Ogółem	3 191 226*	1 548	657	891	955	482	473	593	175	418

Zródło: „Berliner Statistik”, Sonderheft 6, tab. 8 (ss. 49 - 50). \* Wg „Statistische Praxis” 1949, H. 11, (por. przyp. 29), Oktober 1948.

samości, do których — na podstawie odpowiednich wcześniejszych ustaleń — władze niemieckie wpisywały aktualną przynależność państwową danej osoby (z adnotacją od kiedy i w jaki sposób została uzyskana) oraz kraj pochodzenia. Określona w tymczasowym dowodzie osobistym przynależność państwowa stanowiła podstawę wpisu do rubryki „przynależność państwowa” w kwestionariuszu spisowym. Tenże zapis zgodnie z komentarzem do wyników spisu ludności z 1946 r. statystycy zestawiający materiał spisowy zobligowani byli respektować jako poprawny i bez zastrzeżeń przejąć do opracowania. Wyjątek stanowić miały z gruntu błędne zapisy wymagające obiektywnej korekty, którą dokonywano w oparciu o kombinowaną tabelację takich cech etnicznych, jak przynależność państwowa, język ojczysty i pochodzenie etniczne<sup>28</sup>.

Powszechny spis ludności z dnia 29 października 1946 r. wykazał, że obszar Wielkiego Berlina posiadał ogółem 3 191 226 mieszkańców<sup>29</sup>. W tej liczbie tylko 1 548 osób legitymowało się polską przynależnością państwową, co wynika z zestawienia zamieszczonego w tabeli 2.

Jak widzimy, bezwzględna większość w tej grupie, mianowicie 955 osób (62%), podała ponadto język polski jako język ojczysty. Natomiast 593 osoby (38%) zadeklarowały język niemiecki jako język ojczysty. Odnośnie do drugiego przypadku można przypuszczać, że mamy tu do czynienia z wspomnianymi wyżej Polakami „optantami” lub ich potomstwem. Natomiast nie wchodzi tu niewątpliwie w rachubę Niemcy, przesiedleńcy lub uchodźcy z Polski, gdyż ich przynależność państwowa podlegała innemu ustawowemu uregulowaniu<sup>30</sup>.

W tabeli 3 zestawiamy inną kombinację cech etnicznych grupy osób deklarujących polską przynależność państwową i polskie pochodzenie etniczne.

Z tego zestawienia wynikają podobne proporcje, to znaczy, że 1 056 osób (tj. 68%) obywateli polskich potwierdziło swe polskie pochodzenie, zaś 453 osoby (tj. 29,5%) zadeklarowało inną, w tym przypadku niemiecką, narodowość. Z liczebności w odnośnych grupach płci wynika, iż w tej drugiej kategorii osób przeważały znacznie osoby płci żeńskiej (333), zaś tylko 120 było tutaj osób płci męskiej. Dane te wskazywałyby, iż w omawianej kategorii osób mamy do czynienia z rodzinami ze styku interetnicznego (mieszane małżeństwa i rodziny). Podobny charakter zdaje się wykazywać materiał liczbowy zebrany w ostatniej kolumnie tabeli 3, w której zestawiono nielicznych (ogółem 39 osób

<sup>28</sup> O tym informują: *Die Ergebnisse der Volkszählung... für Gross-Berlin*, op. cit., s. 8.

<sup>29</sup> Tę cyfrę ludności Wielkiego Berlina (wraz z kwotami dla poszczególnych sektorów okupacyjnych) przejęliśmy z „Statistische Praxis” 1949, H. 11. Dane zawarte w: *Die Ergebnisse der Volkszählung... für Gross-Berlin*, s. 48 i in. podają sumarycznie dla tegoż miasta 3 187 470 „ludności zamieszkałej”. Różnica ta dla naszych rozważań pozostaje bez zasadniczego znaczenia.

<sup>30</sup> Zgodnie ze stosowaną praktyką administracji niemieckiej, za Niemca uważano każdego, kto wykazał się obywatelstwem niemieckim, albo został przyjęty jako uchodźca lub przesiedlony narodowości niemieckiej — na obszarze byłej Rzeszy Niemieckiej w jej granicach według stanu z 31 grudnia 1937 r. Ta reguła rozciągająca była również na członków rodziny i potomstwo.

TABELA 3

Obywatele polscy na obszarze Wielkiego Berlina  
według kryterium pochodzenia etnicznego

Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.

Sektor okupacyjny	Obywatele polscy		w tym liczby osób, których obywatelstwo z pochodzeniem etnicznym												
			jest zgodne				nie jest zgodne								
							w tym z niemieckim pochodzeniem etnicznym				w tym z innym — niepolskim i nie- niemieckim pocho- dzeniem etnicznym				
			Ogółem $\Sigma_{I+II}$	płeć		Łącz- nie $\Sigma_I$	płeć		Łącz- nie $\Sigma_{II}$	płeć		razem	płeć		razem
	męska	żeńska		męska	żeńska		męska	żeńska		męska	żeńska		męska	żeńska	
amerykański	563	224	339	343	181	162	220	43	177	210	41	169	10	2	8
brytyjski	446	194	252	352	167	185	94	27	67	82	26	56	12	1	11
francuski	127	57	70	91	43	48	36	14	22	29	10	19	7	4	3
radziecki	412	182	230	270	135	135	142	47	95	132	43	89	10	4	6
Ogółem	1548	657	891	1056	526	530	492	131	361	453	120	333	39	11	28

Źródło: „Berliner Statistik”, Sonderheft 6, tab. 8, ss. 49 - 50 (Oktober 1948).

TABELA 4

Liczba osób deklarujących język polski, jako język ojczysty,  
na obszarze Wielkiego Berlina  
Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.

Sektor okupacyjny	Wielki Berlin „Ludność zamieszkująca”	w tym liczba osób z ojczystym językiem polskim		
		Ogółem	z tego	
			pleć męska	pleć żeńska
amerykański	981 243	1098	470	628
brytyjski	605 588	985	387	598
francuski	428 416	319	129	190
radziecki	1 175 979	1116	432	684
Ogółem	3 191 226	3518	1418	2100

Źródło: „Berliner Statistik”, Sonderheft 6, tab. 7, s. 48, (Oktober 1948).

— 2,5%) obywateli polskich deklarujących inne (niepolskie i nieniemieckie) pochodzenie etniczne. O ile w kategorii osób deklarujących swą polską przynależność państwową i niemieckie pochodzenie etniczne taki układ wśród osób płci żeńskiej nie budzi w zasadzie zdziwienia, gdyż chodzi tu zapewne o żony lub córki Polaków z małżeństw mieszanych, już to urodzonych w Polsce już też o takie, które nabyły obywatelstwo męża lub zachowały obywatelstwo rodziców, to jednak w przypadku osób płci męskiej z obywatelstwem polskim i niemieckim pochodzeniem etnicznym sprawa nie jest jasna i wymagałaby odpowiedniego komentarza, którego tutaj brak<sup>31</sup>.

Polaków znaleźć można jeszcze wśród dwóch pozostałych kategorii osób tj. wśród tych z niewyjaśnioną przynależnością państwową lub wśród „bezpaństwowców”, ale podana w źródle jedynie globalnie ich kwota bez dalszej specyfikacji etnicznej, uniemożliwia bardziej szczegółowe ustalenia w tym zakresie.

W obydwu tabelach (2 i 3) omawiane przez nas kwestie ujęte zostały w rozkładzie przestrzennym, tj. oddzielnie dla każdego z czterech sektorów Wielkiego Berlina i ogólnie dla całego miasta.

Język ojczysty. W ocenie demografów znajomość języka ojców jest jedynie wartością pożądaną, ale nie konieczną, a jej brak nie dyskwalifikuje respondenta jako członka określonej grupy mniejszościowej. Jednak w przypadku ewidencji ludności i pytania wyłącznie o przynależność państwową i język ojczysty, ta kategoria osób nie znających języka przodków, może pozostać poza mniejszościową statystyką etniczną. Dlatego rozszerzenie pytania

<sup>31</sup> Może chodziło tu o osoby, które w czasie okupacji Polski wpisane zostały do którejś z niższych grup *Volkslisten*, a których sprawy przynależności etnicznej całkowicie nie wyjaśniono, podobnie jak też nie uregulowano jeszcze ostatecznie ich przynależności państwowej. Inaczej podlegałyby procedurze postępowania podanej powyżej (por. przyp. 30), oraz T. Maunz, *Deutsches Staatsrecht* (9. Aufl.). München, Berlin 1959, s. 33.

TABELA 5

*Liczba osób deklarujących język polski jako ojczysty  
w konfrontacji z przynależnością państwową na obszarze Wielkiego Berlina  
Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.*

Sektor okupacyjny	Ogółem		w tym liczba osób									
			z niemiecką przynależnością państwową			z polską przynależnością państwową			tzw. bezpaństwowców i z przynależnością państwową niewyjaśnioną			
	Razem	płeć		łącznie	płeć		łącznie	płeć		łącznie	płeć	
	męska	żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska	męska
amerykański	1098	470	628	681	244	437	302	161	141	115	65	50
brytyjski	985	387	598	588	191	397	301	142	159	96	54	42
francuski	319	129	190	210	77	133	76	35	41	33	17	16
radziecki	1116	432	684	798	269	529	224	113	111	94	50	44
Ogółem	3518	1418	2100	2277	781	1496	903	451	452	338	186	152

Źródło: „Berliner Statistik”, Sonderheft 6, tab. 7, s. 48 (Oktober 1948).

na język ojczysty rodziców daje niechybnie lepsze informacje o pochodzeniu etnicznym respondenta. Tak sformułowanego pytania w analizowanych materiałach spisowych niestety nie znajdowaliśmy i stąd nasze wątpliwości, czy istniała wówczas możliwość pełnej wypowiedzi zapytywanych w kwestii językowo-etnicznej. Nasze obawy wydają się tym bardziej uzasadnione, że w objaśnieniach do kwestionariusza spisowego podano w tej materii jedynie następującą definicję: „język ojczysty jest to ten język, w którym dana osoba myśli i mówi i którym ma zwyczaj porozumiewania się w swej rodzinie i w życiu publicznym”. Odpowiedzi na tak postawione pytanie zestawione zostały w tabeli 4.

Z zestawienia wynika, że w grupie tej obejmującej ogółem 3 518 osób bezwzględna większość (60%) stanowiły kobiety. Pod względem terytorialnym największą liczbę osób podających język polski jako ojczysty mieszkało według kolejności w sektorach: radzieckim, amerykańskim, brytyjskim i najmniej w sektorze francuskim. Tę samą grupę deklarujących język polski jako ojczysty, przedstawiamy następnie w tabeli 5 w konfrontacji z przynależnością państwową tychże osób.

Dane przedstawione w tej tabeli ujawniają, iż prawie 2/3 ogólnej liczby osób deklarujących język polski jako ojczysty, legitymowało się niemiecką przynależnością państwową. W obrębie tej kategorii liczącej 2 277 osób przeważały również kobiety (66%). Wśród osób deklarujących język polski jako ojczysty i polską względnie inną (jednak nieniemiecką) przynależność państwową, stosunek osób płci męskiej do żeńskiej miał się jak 1 : 1. Natomiast wśród bezpaństwowców 338 osób zadeklarowało wówczas w Berlinie język polski jako ojczysty, z tego większość stanowiły osoby płci męskiej (55%).

W odpowiednich kolumnach tabel 4 i 5 podaliśmy rozmieszczenie poszczególnych kategorii osób deklarujących język polski jako język ojczysty w czterech sektorach Wielkiego Berlina.

Pochodzenie etniczne. Jest to trzecie kryterium uwzględnione w omawianym przez nas spisie ludności. Jest to kryterium o wyjątkowo wyraźnie subiektywnym, noszącym ponadto charakter deklaracyjny. Można przyjąć, że tylko jednostki najbardziej pod względem narodowym wyrobione dały dowód swej wciąż trwającej przynależności do narodu polskiego, deklarując swe polskie pochodzenie etniczne. Działo się to wówczas, kiedy świeża była jeszcze pamięć o represjach hitlerowskich, które w okresie II wojny światowej dotknęły znaczną część berlińskiej Polonii, niebaczni także tego, jakie mogły być dla nich ewentualne konsekwencje polityczne takiej deklaracji w trudnych i skomplikowanych warunkach lat powojennych<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> Z różnych przyczyn nie wszyscy członkowie berlińskiej Polonii zamierzali reemigrować do Polski. Tymczasem wieści rozpowszechniane swego czasu przez Niemców jak np.: „wszyscy Polacy, którzy w ciągu tygodnia nie opuszczą Berlina, będą aresztowani” (por. E. J. Osmańczyk, *op. cit.*, ss. 198-199) budzić mogły u sterroryzowanych polskich rodzin niepokój. Takie i podobnego rodzaju obawy (np. przymusu wyjazdu do Polski) rzutowały niewątpliwie na rodzaj deklaracji etnicznej składanej podczas spisu ludności.

TABELA 6

*Liczba osób podających polskie pochodzenie etniczne  
( w aspekcie języka ojczystego) na obszarze Wielkiego Berlina  
Spts ludności z dnia 29 października 1946 r.*

Sektor okupacyjny	Wielki Berlin „Ludność zamieszku- jąca”	Liczebność osób o polskim pochodzeniu etnicznym										
		Ogółem:			Wśród nich z językiem ojczystym							
		Łącznie	płeć		Razem	polskim		niemieckim		Razem	płeć	
			męska	żeńska		męska	żeńska	męska	żeńska			
amerykański	981 243	1452	610	842	894	403	491	558	207	351		
brytyjski	605 588	1152	466	686	792	322	470	360	144	216		
francuski	428 416	428	175	253	235	96	139	193	79	114		
radziecki	1 175 979	1541	597	944	799	319	480	742	278	464		
Ogółem	3 191 226	4573	1848	2725	2720	1140	1580	1853	708	1445		

Źródło: „Berliner Statistik”, tab. 9, ss. 51 - 53 (Oktober 1948).



TABELA 7

Liczba osób podających polskie pochodzenie etniczne (w aspekcie ich przynależności państwowej) na obszarze Wielkiego Berliu  
Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.

Sektor okupa- cyjny	Ogółem		Liczba osób, których pochodzenie etniczne było															
			zgodne z polską przynależnością państwową				niezgodne z polską przynależnością państwową											
			Łącznie				Łącznie				w tym:				z inną (nienie- miecką i niepol- ską) przynależno- ścią państwową			
			Σ	płeć		Razem	płeć		Razem R <sub>1</sub> + R <sub>2</sub> + R <sub>3</sub>	płeć		R <sub>1</sub>	płeć		R <sub>2</sub>	płeć		R <sub>3</sub>
męska	żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska	męska		żeńska		
amery- kański	1 452	610	842	343	181	162	1 109	429	680	919	328	591	176	98	78	14	3	11
brytyjski	1 152	466	686	352	167	185	800	299	501	656	219	437	132	77	55	12	3	9
francuski	428	175	253	91	43	48	337	132	205	290	107	183	46	25	21	1	—	1
radziecki	1 541	597	944	270	135	135	1 271	462	809	1 119	388	731	139	73	66	13	1	12
Ogółem	4 573	1 848	2 725	1 056	526	530	3 517	1 322	2 195	2 984	1 042	1 942	493	273	220	40	7	33

Źródło: „Berliner Statistik”, tab. 9, ss. 51 - 53 (Oktober 1948).

Liczby osób, które w czterech sektorach Wielkiego Berlina zadeklarowały podczas akcji spisowej swe polskie pochodzenie, zestawiono w tabeli 6.

Jak z przytoczonych danych wynika, ogółem 4 573 osoby (w tym 1 848 osób płci męskiej i 2 725 osób żeńskiej) przyznały się oficjalnie do swego polskiego pochodzenia. Z dalszej analizy (por. druga kolumna) wynika liczebność tegoż kryterium w konfrontacji z kryterium języka ojczystego. I tak, spośród osób deklarujących swe polskie pochodzenie etniczne język polski jako język ojczysty zadeklarowało na obszarze Wielkiego Berlina ogółem 2 720 osób (1 140 osób płci męskiej i 1 580 płci żeńskiej), zaś polską przynależność etniczną i niemiecki jako język ojczysty — łącznie 1 853 osoby (w tym 708 osób płci męskiej i 1 145 osób płci żeńskiej).

W tabeli 7 przedstawiamy liczby osób deklarujących polskie pochodzenie etniczne w konfrontacji z odnośną przynależnością państwową tych respondentów.

Pierwsza kolumna tabeli 7 informuje o liczbie osób, których polskie pochodzenie etniczne było zgodne z wykazywaną przez nich polską przynależnością państwową. Druga natomiast kolumna wykazuje liczbę osób, które deklarując polskie pochodzenie etniczne, legitymowały się jednak niemiecką przynależnością państwową. W trzeciej kolumnie wykazywano osoby o polskiej przynależności etnicznej przebywające wówczas w Berlinie na statusie „bezpaństwowców” lub osób z niewyjaśnioną przynależnością państwową. Ostatnią kolumnę wypełniają dane dotyczące osób o polskim pochodzeniu etnicznym, lecz z inną (niepolską i nieniecką) przynależnością państwową.

Z zamieszczonych danych wynika, że zgodność między obydwojma kryteriami etnicznymi istniała u 25%, zaś niezgodność u około 75% respondentów. Traktując tę drugą kategorię osób jako odrębną całość stwierdzamy z kolei, że procentowo przeważali tu Polacy z obywatelstwem niemieckim (ok. 85%), a więc niewątpliwie reprezentanci starej Polonii berlińskiej. Dalsze człony w wysokości ok. 14% tworzyli Polacy bez przynależności państwowej (tzw. bezpaństwowcy) i osoby z „obywatelstwem niewyjaśnionym” oraz w wysokości ok. 1% osoby z „inną przynależnością państwową”, jednak oprócz polskiej i niemieckiej, które już ujęte były w poprzednich kolumnach. Obydwie omówione powyżej tabele 6 i 7 zawierają też dane dotyczące przestrzennego rozmieszczenia Polonii w obrębie czterech sektorów okupacyjnych Wielkiego Berlina.

Miejsce względnie kraj urodzenia. Zgodnie z treścią objaśnienia do pytania o tę sprawę, należało w kwestionariuszu spisowym w przypadku urodzenia poza granicami Niemiec (według stanu z 1937 r.) podać tylko odpowiednie państwo. Jak z przytoczonych w tabeli 8 danych wynika: ogółem 132 479 osób spośród „ludności zamieszkującej” Wielki Berlin, wykazało Polskę jako swój kraj urodzenia. Już na pierwszy rzut oka kwota ta wydaje się nader niska, jak na przeszło 3-milionowe miasto, do którego przez dziesiątki lat stale napływała ludność pochodząca w znacznym odsetku z ziem byłego zaboru pruskiego. Można przypuszczać, iż respondenci obojga narodowości, tzn. Polacy i Niemcy, urodzeni na obszarach byłego zaboru pruskiego podawali jedynie nazwę odpowiedniej prowincji pruskiej, w której się uro-

TABELA 8

Liczba osób urodzonych w Polsce i zamieszkałych na obszarze Wielkiego Berlina  
Spis ludności z dnia 29 października 1946 r.

Sektor okupacyjny	Wielki Berlin „Ludność zamieszkałą”	w tym liczba osób urodzonych w Polsce*		
		Ogółem	z tego	
			pleć męska	pleć żeńska
amerykański	981 243	39 705	14 580	25 125
brytyjski	605 588	26 794	10 154	16 640
francuski	428 416	16 320	6 498	9 822
radziecki	1 175 979	49 660	18 926	30 734
Ogółem	3 191 226	132 479	50 158	82 321

Źródło: „Berliner Statistik”, tab. 10, ss. 54-55 (Oktober 1948).

Uwaga: \* Niemcy – stan terytorialny z 1937 r.

dzili, działając zgodnie z pytaniami spisowymi, zaś organa statystyczne kwalifikowały te osoby jako urodzone w granicach Niemiec, choć w 1937 r. obszary te do Rzeszy już nie należały. Podana kwota 132 479 osób obejmuje, jak należy zatem przypuszczać, jedynie osoby, które urodziły się na terytorium Polski w latach 1919-1939 (a częściowo również w latach II wojny światowej, tzn. przed 1945 r.).

Analiza niniejszego materiału liczbowego dotyczącego Polski jako kraju urodzenia i wykorzystania go jako jednego z dalszych kryteriów etnicznych, nasuwa nam na przykładzie statystyki miejsca urodzenia ludności zamieszkałej w Berlinie wniosek o nieadekwatności odpowiedzi do stanu rzeczywistego. Postawienie pytania w takiej formie, jak to uczyniono w spisie z dnia 29 października 1946 r., nie wyjaśniło bynajmniej kwestii liczby wszystkich osób urodzonych na ziemiach byłego zaboru pruskiego. W ten sposób opracowana statystyka określająca liczbę osób urodzonych na ziemiach polskich okazała się nieprzydatna do rozważań nad liczebnością berlińskiej Polonii. Jedynie dalsza konfrontacja tegoż kryterium z takimi kryteriami, jak język ojczysty czy pochodzenie etniczne, mogłaby rzucić nieco więcej światła na sprawy nas nurtujące. Takich dodatkowych danych statystycznych analizowane przez nas źródła nie zawierały.

Wnosząc o liczebności Polaków i osób polskiego pochodzenia w obydwu spisach ludności, stwierdzamy, że kwota 4 573 osób przyznających się na obszarze Wielkiego Berlina (29 X 1946 r.) do polskiego pochodzenia, wydaje się w porównaniu z przytaczanymi incydentalnie cyframi dotyczącymi liczebności berlińskiej Polonii z lat 1939 i 1945 r., nie odpowiadać realiom, jeśli za punkt wyjścia przyjmując wiarygodność kwoty:

- a) 20 000 przedwojennych członków ZPwN, którzy w tym czasie zostali zewidencjonowani w Berlinie;
- b) Polaków „optantów” (ich liczebność Ambasada Polska w Berlinie szacowała w 1926 r. na ok. 150 rodzin) — około 1 000 osób;

c) Polaków, którzy pozostali tu po zakończeniu II wojny światowej; ich liczby na podstawie naszych materiałów nie można ustalić.

Ogółem możemy przyjąć co najmniej (bez Polaków wymienionych w pkt c z liczbą ok. 21 000 świadomych narodowo Polaków. Liczba ta byłaby dla analizowanego okresu wyższa, gdyby nie straty berlińskiej Polonii wynikłe wskutek:

- a) ubytków naturalnych (naturalna śmierć i wymieralność rodzin bezdzietnych), śmierci Polaków wcielonych np. do *Wehrmachtu* i poległych na frontach wojennych, straty wśród cywilnej polskiej ludności Berlina w czasie bombardowań i działań wojennych w tym mieście;
- b) akcji polityczno-represyjnych władz hitlerowskich, wynarodowienia, śmierci w więzieniach i obozach koncentracyjnych;
- c) migracji do innych części Niemiec (ewakuacja podczas wojny, zmiany miejsca stałego zamieszkania wskutek uwarunkowań rodzinnych itp.);
- d) reemigracji po 1945 r. do Polski;
- e) różnorodnych subiektywizujących motywacji w zeznaniach spisowych, uwarunkowanych okolicznościami bytowymi (jak np. obawa przed represjami);
- f) zbyt skomprimowanego, niewyczerpującego charakteru pytań spisowych w przedmiocie kwestii etnicznych;
- g) zastosowania w spisie kryterium „ludności zamieszkałej”, a nie „ludności obecnej”;
- h) możliwej tendencyjności względnie braku obiektywizmu w czynnościach komisarzy spisowych.

W świetle analizy omówionych materiałów statystycznych wynika aktualność i potrzeba kontynuacji pracy uwzględniającej ewentualnie inne jeszcze urzędowe i szacunkowe materiały statystyczne celem ustalenia na ich podstawie możliwie prawdziwego stanu rzeczy.

STEFAN LIMAN (Poznań)

## INTEGRACJA PSYCHOSPOŁECZNA SPOŁECZNOŚCI POLSKIEJ WE FRANCJI

### I. WSTĘP

Procesy integracyjne społeczności polskich za granicą nie znalazły dotąd odbicia w polskiej literaturze socjologicznej. Podjąłem próbę analizy tych zagadnień poprzez empiryczne badania przeprowadzane — w odstępach czasowych — od 1969 r. do chwili obecnej na terenie Francji. Badaniami objąłem